



# Piętnastak

BIULETYN TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY  
I PRZYJACIÓŁ 15. PUŁKU ULANÓW POZNAŃSKICH  
R. XIII: 2005 CZERWIEC NR 3/47

---

**SIEDZIBA TOWARZYSTWA: WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE**  
**STARY RYNEK 9 61-772 POZNAŃ**  
**TEL. +48 61 852-67-39 www.city.poznan.pl/ulan/**  
**Konto bankowe: 66 1020 4027 0000 1002 0338 9392**

---

## I. Obchody Święta Pułkowego

Tym razem zaczynamy nasze sprawozdania nietypowo, od otrzymanych podziękowań od Gościa Honorowego tegorocznego Święta. Ale też mieliśmy zaszczyt podejmować wyjątkową postać, wyjątkowo związaną z najnowszą historią Polski – gościliśmy, i to po ułańsku, JE Pana **Ryszarda Kaczorowskiego**, ostatniego Prezydenta RP na obczyźnie. Tuż po opuszczeniu Poznania, Pan Prezydent skierował do rąk Prezesa Towarzystwa poniższe pismo:

*Warszawa 25 IV. 2005*

*Szanowny Panie Prezesie!*

*z przyjemnością wspominam pobyt w Poznaniu i udział w Święcie 15 Pułku Ułanów Poznańskich im. gen. W. Andersa.*

*Jestem pełen uznania dla Panów organizatorów uroczystości, która w każdym aspekcie wypadła imponująco.*

*Dziękuję również za okazaną mi i towarzyszącym osobom – życzliwość oraz opiekę.*

*Z wyrazami szacunku łączę serdeczne pozdrowienia*

*Ryszard Kaczorowski*

---

## **Gość Honorowy Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich – Dni Ułana' 2005, Jego Ekscelencja Pan Ryszard Kaczorowski b. Prezydent RP**

Urodził się 26 listopada 1919 r. w Białymstoku, tu ukończył szkołę handlową. Po wybuchu II wojny światowej czynnie działał w tajnych strukturach Szarych Szeregów pod okupacją sowiecką, pełniąc kolejno funkcje zastępcy hufcowego, hufcowego, zastępcy Komendanta i Komendanta Chorągwi Białostockiej. Aresztowany przez NKWD 17 lipca 1940 r., więziony w Białymstoku i Mińsku, 1 lutego 1941 r. po dwudniowym procesie został skazany przez Sąd Najwyższy Białoruskiej Republiki Sowieckiej na karę śmierci. Po stu dniach spędzonych w celi śmierci, Sąd Związku Sowieckiego zamienił mu wyrok na 10 lat łagrów i zesłał na Kołymę. Zwolniony po układzie Sikorski-Majski, w marcu 1942 r. wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR organizowanej przez gen. Andersa. Kampanię włoską odbył jako żoł-

nierz 2. Korpusu w batalionie łączności 3. Dywizji Strzelców Karpackich, walcząc m. in. pod Monte Cassino.

Po wojnie, kontynuował działalność harcerską na emigracji oraz uzupełnił wykształcenie, kończąc w 1949 r. londyńską Szkołę Handlu Zagranicznego. Od tego roku był członkiem Głównej Kwatery Harcerzy, w latach 1955-67 był Naczelnikiem Harcerzy, a od 1967 do 1988 Przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego. Brał czynny udział m. in. w pracach Zarządu Zjednoczenia Polskiego, w Radzie Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie oraz Radzie Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata.

W marcu 1986 r. został powołany do Rady Narodowej RP oraz do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, pełniąc w gabinecie premiera prof. Edwarda Szczepanika funkcję Ministra Spraw Krajowych. Po śmierci Prezydenta Kazimierza Sabbata, będąc jego następcą, w dniu 19 lipca 1989 r. objął urząd Prezydenta RP. Dnia 22 grudnia 1990 r., na Zamku Królewskim w Warszawie, przekazał symbole władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie, pierwszemu po latach Prezydentowi wybranemu w wolnej Ojczyźnie.

Kawaler Orderu Orła Białego, Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski i papieskiego Orderu Piusa I klasy, odznaczony Krzyżem Armii Krajowej i Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino; jest Konfratrem Zakonu Paulinów na Jasnej Górze, posiada liczne obywatelstwa honorowe miast polskich (m. in. Białegostoku, Krakowa, Warszawy i Gdyni) oraz doktoraty honoris causa uczelni polskich.

TRJ

*A teraz już kolejne sprawozdania:*

#### 1. Święto 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej w Wędrzynie

W piątek, 22 kwietnia br., było święto 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej im. gen. broni Władysława Andersa, na które jak co roku pojechaliśmy autokarem, tym razem z PKS-u, sponsorowanym przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego oraz samochodami prywatnymi. W specjalnym koniwozie pojechały też dwa konie, na których p. p. **Andrzej Walter**, **Bolesław Klóska** i **Mikołaj Walter** dali na poligonie wędryńskim piękny pokaz.

Uroczystości oficjalne odbyły się na rynku w Sulęcinnie - siedzibie władz gminy, a wzięli w nich udział przedstawiciele województwa lubuskiego, powiatu, gminy i zaproszeni liczni goście. Z przykrością odnotowaliśmy, że znowu, mimo gorących zaproszeń Dowódcy Brygady, nie przybył Prezydent Miasta Poznania. Był natomiast przedstawiciel Marszałka Województwa Wielkopolskiego, zastępca Dyrektora jego Gabinetu, p. płk **Jerzy Barełkowski** - niezawodny przyjaciel naszego Towarzystwa. W wystąpieniu p. płk **Wiesława Michnowicza** znalazła się niestety smutna wiadomość, że 15. Wielkopolska Brygada Kawalerii Pancerniej w przyszłym roku zostanie rozformowana. Do tej informacji odniósł się Prezes Towarzystwa, występując z trybuny z serdecznymi pozdrowieniami dla Brygady. A potem było już wesoło. Dowódca Brygady wręczył oficerskie i żołnierskie znaki Brygady, nie zapominając o cywilach - przyjaciółach jednostki wędryńskiej. W pięcioosobowym gronie wyróżnionych znalazło się czterech członków Towarzystwa: p. p. **Jacek Budzyński**, **Krzysztof Kubicki**, **Kazimierz Kundegórski** i **Andrzej Walter**. Naszego Prezesa wyróżniono specjalną plakietą honorową „W dowód uznania od Dowódcy Brygady”. Oficjalną uroczystość zakończyły popisy orkiestry wojskowej i śpiew dwóch żołnierskich pododdziałów.

W czasie Mszy św. odprawionej w sulęcimskim kościele parafialnym z udziałem Kompanii Honorowej, modliliśmy się w intencji 15. Brygady, aby nie uległa likwidacji. Następnie pojechaliśmy na poligon, gdzie po pokrzepieniu się wojskową grochówką, oglądaliśmy różne pojazdy bojowe (bardziej ciekawskie dziewczyny wchodziły we wszystkie możliwe włazy, pewnie w poszukiwaniu ułana pancernego!). Były także inne pokazy, możliwości jazdy w czołgu i strzelania. Uroczysty obiad, na który zaprosił nas Dowódca Brygady, podano w Klubie Garnizonowym. Wystąpienie, gratulacji, także od ... przedstawicieli Armii niemieckiej, toastów związanych ze Świętem Brygady i nie tylko, trudno zliczyć. Potem w sali widowiskowej Klubu obejrzelśmy jeszcze występy wędryńskich zespołów: młodzieżowodziesięcioletniego „Miniaturki” i przedszkolaków „Mikrobiki”. Pobyt w gościnnej Brygadzie zakończyła kawa

ze znakomitym tortem i naturalnie wspólne zdjęcie. Bądźcie zdrowi kochani, Pancerni Ułani z Wędrzyna, i obyśmy się mogli jeszcze nie raz spotkać!

KKb

(Z zapamiętanego, wygłoszonego przez Prezesa toastu, kończącego nasze uczestnictwo: „*Gdyby ktoś, kilkanaście lat temu powiedział, że w Wędrzynie, którego cenzura PRL-owska nie pozwalała umieścić na mapie, bo razem z naszym wojskiem stacjonowała tu jednostka sowiecka, że w Wędrzynie, w dawnych niemieckich koszarach będzie stała polska kawaleria, którą w PRL ośmieszano i wyrzucono z wojska, że ta jednostka będzie dziedziczyła tradycje kawalerii wielkopolskiej i będzie miała imię generała Władysława Andersa, któremu w PRL odebrano obywatelstwo polskie, a w encyklopediach dawano mu tylko epitet „przywódca skrajnej reakcji na emigracji, że w tymże Wędrzynie na cześć tejże Brygady będą wraz z nami wznosić toast oficerowie Bundeswehry - nikt by nie uwierzył!*”. W miarę, jak Prezes dopowiadał te słowa, wszyscy wstawali i za chwilę z wielką radością spełnili jeszcze jeden toast ku czci naszej wspaniałej Brygady).

## 2. Święto Pułkowe 15. Pułku Ułanów Poznańskich – Dni Ułana’2005

Widzowie zawodów, pokazów i parad kawaleryjskich, nie zdają sobie sprawy, jak wiele pracy wymaga przygotowanie dwudniowych uroczystości, ile wysiłku i czasu, kosztem odpoczynku z najbliższymi, poświęcają organizatorzy i osoby z nimi współpracujące na to, aby wszystko się udało. Dlatego już na samym początku moich refleksji o najważniejszej dla Towarzystwa dorocznej uroczystości, dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli, dzięki którym wielu mieszkańców Poznania i liczni goście mogli zobaczyć na ulicach miasta ułanów i nacieszyć oczy wyczynami jeźdźców na festynach na Woli i Cyta-deli.

Tegoroczne uroczystości miały szczególny charakter, bowiem obchodziliśmy dwa jubileusze: XX Dni Ułana i XV zawody kawaleryjskie Militari. Niezwykły był też Gość Honorowy Święta Pułku – Dni Ułana’2005, ostatni Prezydent RP na obczyźnie p. **Ryszard Kaczorowski**. Te nadzwyczajne Dni Ułana pełne były niespodzianek, zacznijmy od miłych. Cieszył oczy liczny udział jeźdźców (około 100 koni), których prowadził p. **Roman Kusz**. Szczególnego splendoru tegorocznym uroczystościom nadała obecność w sobotę i w niedzielę Sztandaru 15. Pułku Ułanów Poznańskich, pierwszy raz od uroczystości odsłonięcia zrekonstruowanego pomnika 15. Pułku w 1982 r. wyprowadzonego z muzeum; (Sztandar 15. Wielkopolskiej Brygady był w tym czasie w Bolonii). Z okazji jubileuszowych XV Militari został ufundowany „Buzdygan” – nagroda przechodnia imienia ppłk. Jerzego Witalisa Kubickiego dla zwycięskiej ekipy, którą okazali się ułani ze Szwadronu Kawalerii Wojska Polskiego. A skoro już mowa o Wojsku Polskim, to szczególnie podkreślić należy udział i zaangażowanie 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej z jej Dowódcą, płk. dypl. **Wiesławem Michnowiczem**. Dopisała Reprezentacyjna Orkiestra Sił Powietrznych, bardzo pomogło poznańskie Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych, które dzięki zgodzie Komendanta, płk. dr. **Stefana Filarego**, gościło swych kolegów z Wędrzyna oraz wystawiło pododdział na Capstrzyk i Apel Poległych. Nasz niezawodny przyjaciel mjr **Tomasz Lorek**, Komendant Garnizonu Poznań, nie tylko pomógł we wszystkich kontaktach „po linii wojskowej”, ale osobiście, sam jeden, reprezentował Garnizon na uroczystościach. Dzięki osobistemu zaangażowaniu płk. **Kazimierza Walczaka**, dyrektora Hotelu „Ikar”, tu zamieszkał i tu był podejmowany nasz Gość Honorowy (Prezydentowi towarzyszył nasz członek, o. dr **Eustachy Rakoczy** z Jasnej Góry, który przewodniczył niedzielnej liturgii Mszy św. i wygłosił znakomite kazanie). Pięknie odpowiedział na prośbę Towarzystwa p. **Piotr Reimer**, prezes Zarządu Czerniejewskiego Przedsiębiorstwa Rolno-Usługowego. Podtrzymując wielkopolską tradycję witania Prezydenta RP, Czerniejewo podstawiło lando zaprzężone w cztery, ślicznie dobrane maścią konie, którym to powozem, w asyście naszych konnych kolegów, przewieziono w niedzielę Pana Prezydenta najpierw ze Starego Rynku do Urzędu Miejskiego, a potem stamtąd na Cyta-delę, na festyn. Inny ofiarny darczyńca umożliwił podjęcie Prezydenta RP **Ryszarda Kaczorowskiego**, prezydenta Miasta Poznania **Ryszarda Grobelnego** i Dowódcę 15. Brygady z Wędrzyna wraz z osobami

towarzyszającymi, uroczystym obiadem kończącym wizytę. Dodatkowymi darczyńcami okazali się właściciele staromiejskiej restauracji, w której odbyło się przyjęcie.

Po raz kolejny Prezydent Miasta w znacznej części sponsorował spotkanie Rodziny Pułkowej z naszymi gośćmi, zapraszając do Białej Sali Urzędu Miejskiego. Na wieczornym spotkaniu w sobotę, p. **Ryszard Grobelny**, Prezydent Poznania, wręczał poproszony o to pamiątkowe medale i specjalne wyróżnienia przyznane z okazji XX Dni Ułana I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby inicjatorzy tego skądinąd słusznego wyróżnienia, nie przeprowadzili pomysłu chyłkiem, bez porozumienia z naszym Towarzystwem, będącym przecież jednym z organizatorów Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich, w ramach którego odbywają się Dni Ułana. Dziwne nastały czasy i zwyczaje zupełnie nie do przyjęcia w II Rzeczypospolitej, której tradycje wspólnie kultuwujemy.

Coraz okazalej wypadają festyny! Nie mogłem być do końca w sobotę na Woli, i nie wiem, czy było tam dużo ludzi na pokazie szarży. Na pewno w przyszłym roku trzeba lepiej zareklamować ten festyn za pośrednictwem mediów, a z pomocą MPK uruchomić na kilka godzin połączenie autobusowe np. na trasie rondo tramwajowe na Jeźycach – CWJ Wola. W niedzielę na Cytadeli było bardzo dużo widzów i można uznać festyn za udany. Wielką zasługę w tym ma niewątpliwie Estrada Poznańska, bez której trudno już sobie wyobrazić urządzenie tej imprezy. Estradzie Poznańskiej, jej Dyrektorowi p. **Tomaszowi Karczewskiemu** i jego wszystkim współpracownikom Zarząd Towarzystwa i Ułani Poznańscy składają serdeczne podziękowania!

KKb

3. Wystąpienie Pana Ryszarda Kaczorowskiego, b. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rezydującego w Londynie, u stóp Pomnika 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu podczas obchodów Święta Pułkowego w dniu 24 kwietnia 2005 r.

*Panie Prezydencie Miasta,  
Żołnierze 15. Pułku Ułanów Poznańskich,  
Żołnierze 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancерnej im. gen. Władysława Andersa,  
Panie i Panowie,*

*Przywrócenie naszej Ojczyźnie należnego miejsca w szeregu narodów europejskich stanowiło jeden z podstawowych elementów działania emigracji niepodległościowej w całym świecie.*

*Generał Władysław Anders, legendarny dowódca 15. Pułku Ułanów Poznańskich, a po latach 2. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych, w jednym ze swoich powojennych przemówień powiedział: „pozostajemy z Zachodem nawet wbrew Zachodowi, bo sztuczne oddzielenie Polski od jej europejskich korzeni nie może trwać długo”. Dzisiaj, gdy Polska powróciła do Europy, przed naszym krajem stoją nowe wyzwania. Realizując w Unii Europejskiej wspólne cele, musimy zawsze pamiętać o historii i tradycji naszego Narodu. Jednym z najważniejszych elementów tworzenia świadomości historycznej młodego pokolenia Polaków są nasze tradycje wojskowe. Przedstawiamy je dzisiaj dokonaniem 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W dniu Święta Pułkowego warto więc przypomnieć historię tego znakomitego oddziału.*

*Gdy po pierwszej wojnie światowej potęga Niemiec została złamana, na ziemiach Rzeczypospolitej zaczęły powstawać ochotnicze oddziały polskie. Naród dobrze rozumiał, że Niemcy dobrowolnie nie wyjdą z ziem Rzeczypospolitej a odbudowywujące się Państwo Polskie ma wielu wrogów.*

*Nazajutrz po wydarzeniach 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu, powstaje pułk kawalerii, który przyjął później nazwę 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Bezpośrednio po sformowaniu, bierze udział w bitwach z Niemcami. W roku 1919 pod dowództwem 27-letniego ppłk. Władysława Andersa rusza na wschodnie granice Rzeczypospolitej. Półtora roku w nieustannych bojach przyniosło pułkowi najwyższe odznaczenie wojskowe i zaszczytne miejsce w historii Kawalerii Polskiej. Dnia 22 kwietnia 1921 roku marszałek Piłsudski dekoruje sztandar pułkowy Krzyżem V klasy Orderu Wojennego Virtuti Militari – mówiąc następujące słowa: „Tam gdzie byliście, byliście doskonali – i historia lwia część zwycięstw wam przypisać musi. W tej dziedzinie jesteście najlepszym pułkiem jaki znam, mówię wam to szczerze i otwarcie.”*

*W drugiej wojnie światowej własną krwią płaci Ułan Poznański swojemu miastu i swojej ziemi za sztandar i za miłość, którą Poznań swoich ułanów przez 20 lat otaczał. Pułk wchodzi w skład Armii Poznań*

gen. Tadeusza Kutrzeby i walczy dzielnie w Bitwie nad Bzurą. Ginie dowódca pułku, ppłk Tadeusz Mikke lecz oddział przebija się do Warszawy. Bierze udział w obronie stolicy aż do dnia kapitulacji. Gdy w wyniku umowy polsko-sowieckiej zostaje sformowane na „niełudzkiej ziemi” Wojsko Polskie, jego dowódca, generał Władysław Anders nie zapomniał o pułku, którym dowodził przed laty. Z jego rozkazu 3 października 1942 roku na pustyni irackiej zostaje odtworzony 15. Pułk Ułanów Poznańskich. Dowódcą zostaje młody wiekiem, lecz stary oficer pułku – rtm. Kiedacz. Pułk w składzie 2. Korpusu bierze udział w jego wędrówkach po Azji i Afryce oraz w kampanii włoskiej. W historycznej bitwie pod Monte Cassino broni wzgórza Castellone i zajmuje górę Monte Cairo, panującą nad całym terenem walk. Dalsze boje 2. Korpusu to i zwycięskie bitwy pułku. Bije Niemców podczas walk o Ankonę. Bierze udział w natarciu na linię Gotów i w kampanii zimowej w Apeninach. Zwycięstwa nie przychodzą łatwo. Ponad 90 zabitych oficerów i ułanów – i dwukrotnie tylu rannych – traci pułk w kampanii włoskiej. Ostatnią bitwę pułk okupuje największą stratą – ginie dowódca ppłk. Kiedacz, dusza i serce Oddziału. Za dobrze wypełniony obowiązek żołnierski 15. Pułk Ułanów jest wymieniony w rozkazach dywizji, a żołnierze otrzymują: 25 Krzyży *Virtuti Militari*, 260 Krzyży *Walecznych*, 70 Krzyży *Zasługi z Mieczami*. Odzyskanie przez Polskę suwerenności po 45 latach sowieckiego zniewolenia było największą nagrodą dla tych bohaterów, którzy swoim działaniem świadczyli o niezbywalnym prawie naszego kraju do życia wśród wolnych narodów świata. Oddajmy hołd wszystkim żołnierzom 15. Pułku Ułanów Poznańskich, którzy na polach bitewnych złożyli największą ofiarę, jaką w imię zwycięstwa żądała od nich Ojczyzna. Pułk pozostawił swych poległych na cmentarzach wojennych na szlaku walk. Pozostawił także na dawnych granicach Rzeczypospolitej, pomordowanych w Katyniu i innych miejscach kaźni. Nie dane im było polec w walce. Stali się ofiarą sowieckiego ludobójstwa, do dzisiaj nie osądzonego w oczach świata. Symbolicznym wyrazem naszego hołdu dla żołnierzy Pułku byłoby uczczenie generała Władysława Andersa, ich walecznego dowódcy w wojnie polsko-bolszewickiej, a później najwyższego wojskowego zwierzchnika i współtwórcy ułańskich zwycięstw w walkach 2. Korpusu. Godnym honorem byłoby nadanie imienia generała Władysława Andersa dowódcy 15. Pułku Ułanów Poznańskich, a po latach Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, Portowi Lotniczemu w Poznaniu, europejskiej bramie grodu nad Wartą. Myślę, że przypominając postać Generała Andersa, warto przypomnieć Europie polski wkład w jej wolność i suwerenność.

#### 4. Święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich. XX Dni Ułana 22-24 kwietnia 2005

Kiedy dwadzieścia lat temu ówczesni pasjonaci kawalerii organizowali Dni Ułana w Poznaniu, nikt pewnie nie przypuszczał, że mimo takich trudności święto to odbywać się będzie nieprzerwanie do dziś.

Obchody Święta Pułkowego w formule rozbudowanej o część „konną” zainicjował w 1986 r. **Ryszard Olejniczak**. To zgodnie z jego pomysłem, pierwszy raz od wyjścia 15. Pułku Ułanów na front w 1939 r., końskie kopyta zastukały po ulicach Poznania z okazji Święta „piętnastki”. Przez kolejne lata systematycznie zwiększał się rozmiar i rozmach imprezy. W rok po pierwszym przemarszu kolumny jeźdźców w mundurach kawaleryjskich, do obchodów Święta dołączono pokaz jazdy i władania białą bronią w wykonaniu **Romana Kusza** i **Andrzeja Waltera**. W 1991 r. z inicjatywy **Tadeusza Wojciecha Lange** odbyły się pierwsze zawody *Militari*, w 2002 r. Zlot Harcerskich Drużyn Jeździeckich, a w 2003 Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej. Przez dwadzieścia lat obchody Święta – Dni Ułana, wrosły w kalendarz imprez zarówno kawaleryjskich, jak i poznańskich na tyle, że trudno poznaniakom wyobrazić sobie wiosnę bez „kawalerzystów” maszerujących ulicami miasta.

Tegoroczne Święto Pułkowe 15. Pułku Ułanów Poznańskich – Dni Ułana, obok Mszy Św., capstrzyku i międzyrodowiskowego konkursu wiedzy o ppłk. Zbigniewie Kiedaczu, obejmowały: XV Ogólnopolskie Zawody Kawaleryjskie *Militari*, Regionalne Zawody Kawalerii Harcerskiej oraz II Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej. Organizatorami instytucjonalnymi byli: Towarzystwo Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich, Centrum Wyszkożenia Jeździeckiego Hipodrom Wola Sp. z o.o. , Estrada Poznańska oraz Harcerski Klub Sportowy „Equites”.

Poniżej „Piętnastak” załącza sprawozdania z zawodów i zlotu, więc ograniczę się do relacji z punktów programu nieopisanych w następnych artykułach.

W sobotę po południu, po rozegraniu zawodów i „szarzy”, odbył się uroczysty capstrzyk, pieszy przemarsz ulicami miasta pod Pomnik 15. Pułku Ułanów. Warto zwrócić uwagę na biorącego udział w przemarszu kucyka zaprzężonego do wózka z kotłami oraz małego kotłistę podążającego za instrumentem. Pomysł oczywiście nie wziął się z nikąd, było to nawiązanie do defilad Pułku, w których również brał udział taki „zespół”. Pod Pomnikiem tradycyjnie odbył się uroczysty Apel Poległych.

W obchodach Święta brał udział Pan Prezydent **Ryszard Kaczorowski**. Był obecny przy wyczytaniu nazwisk wszystkich poległych żołnierzy Pułku, oddał hołd Sztandarowi Pułku oraz brał udział w festynie i pokazach na cytadeli.

Niedziela dla uczestników defilady rozpoczęła się bardzo wcześnie, już od samego rana trwały przygotowania. Efekt rzeczywiście imponował – o godzinie 11. ruszyła defilada, w której maszerowało ponad 100 koni wraz z kawalerzystami na swych grzbietach. W tym roku w Święcie brały udział: orkiestra w barwach pułków Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, poczet proporcowy Uniwersyteckiego Klubu Jeździeckiego (to w ramach tego stowarzyszenia początkowo organizowano Dni Ułana), Reprezentacyjny Oddział Konny Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich, Reprezentacyjny Oddział Miasta Poznania, Szwadron Kawalerii 3. Batalionu Zabezpieczenia Dowództwa Wojsk Lądowych, Sekcja Konna Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, 7. Strzelecka Drużyna Harcerzy ZHR im. ppłk. Beliny Prażmowskiego w barwach Pułku 3. Uł. Śląskich, Stowarzyszenie Kawaleryjskie im. 7. PSK, Oddział w barwach 7. DAK, Klub Kawaleryjski im. 12. P. Uł. Podolskich, Oddział Polskiego Klubu Kawaleryjskiego w barwach 17. P. Uł. Wielkopolskich, Szwadron Ziemi Konińskiej, oddział w barwach ogólnokawaleryjskich. Celem przemarszu było dojście pod Pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich i oddanie hołdu Ułanom Poznańskim, a następnie przejście na Cytadelę, na której już od godzin rannych odbywał się festyn z zabawami dla najmłodszych. Po przybyciu i prezentacji gości odbyło się ogłoszenie wyników i wręczenie nagród zawodów Militari i harcerskich. Główną Nagrodę, przechodnią Szablę Honorową 15. Pułku Ułanów Poznańskich, zwycięzcy zawodów Militari **Pawłowi Papisowi** wręczył Pan Prezydent **Ryszard Kaczorowski**. Następnie niektóre z obecnych środowisk dały pokaz swoich umiejętności. Festyn okazji Święta i XX Dni Ułana, uwieńczyła pozoracja pola walki z elementami pirotechnicznymi (tu odsyłam do relacji **Adama Becha** doskonale opisującego obie „szarże”).

I na koniec mojej relacji jest miejsce na podziękowania. Przede wszystkim dziękuję moim najbliższym współorganizatorom – **Adamowi Bechowi**, **Jakubowi Kolańczykowi** i **Marcinowi Szlapce**. Dziękuję również samym uczestnikom XX Dni Ułana – bez nich impreza nie mogłaby się odbyć. Dziękuję także wszystkim innym osobom i firmom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia święta. Niestety, wszystkich zasłużonych nie można tu wymienić – jeszcze raz – za miesiące wytężonej pracy wykonanej nie dla poklasku czy orderów tylko dla krzewienia wartości i idei kawaleryjskich – wszystkim serdecznie dziękuję.

Jednocześnie pragnę zakomunikować swoją gotowość przekazania kontaktów DU i doświadczeń z nimi związanymi, następnym organizatorom Święta Pułkowego - Dni Ułana.

Ku Chwale Pułku!

Łukasz Walter  
Reprezentacyjny Oddział Konny  
Towarzystwa B. Żołnierzy i Przyjaciół  
15. Pułku Ułanów Poznańskich,  
HKS EQUITES

## 5. Dni Ułana' 2005. XV Ogólnopolskie Zawody Kawaleryjskie Militari – Poznań

Dwudzieste Dni Ułana już za nami. Święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich jest w powojennej historii Polski najstarszą chyba uroczystością tego typu, a tradycją jest również to, że wraz z nim odbywają się zawody Militari.

Niestety, właśnie w tym roku, zawody te wzbudziły najwięcej chyba jak do tej pory emocji. Sporo było braków wynikających z różnych przyczyn – choćby w przypadku, kiedy autobus, który jechał po

zawodników, został zastawiony przez TIR'a, co następnie spowodowało znaczne opóźnienia. Oczywiście nie chcę wszystkiego zrzucić wyłącznie na obiektywne trudności – były niedociągnięcia, które omówiliśmy w ścisłym gronie organizatorów, wyciągając wnioski na przyszły rok. Zawodnikom należą się jednak pewne wyjaśnienia.

Zawody Militari nie toczą się według przepisów ustanowionych przez Polski Związek Jeździecki, a jedynie na podstawie wewnętrznych uregulowań. Gdyby było inaczej, trzeba by było zrezygnować z munsztuków w niektórych konkurencjach, a część zawodników z całą pewnością byłaby zdyskwalifikowana za złe traktowanie koni. Niestety, jest to chyba najbardziej bolesny moment, kiedy Koledzy ewidentnie nadużywają siły, którzy zostali tylko upomniani, oburzali się później na odstępstwa od przepisów PZJ. Oczywiście one występowały, i jak już napisałem, były podyktowane założeniem, że regulamin Militari jest niezależny od regulaminu PZJ. Dzięki temu, po naradzie sędziów i konsultacji z p. **Lesławem Kukawskim**, uznaliśmy ostatecznie, że nadużycie siły przez zawodników jednej z drużyn powinno zakończyć się tylko zwróceniem uwagi (mimo złożonych w tym względzie protestów), a ominięcie obowiązkowego przejazdu przez co najmniej czterech zawodników (z czego jeden został dostrzeżony przez sędziego przeszkodowego, a jeden sam się zgłosił), zostanie ukarane dodatkowymi punktami czasu. Na marginesie dodam, że z drugiej sytuacji nie było dobrego wyjścia, a zamieszanie spowodowane było błędem w ustawieniu krosu, co oczywiście obciąża mnie jako sędziego głównego. W rezultacie (po rozpatrzeniu protestu) taka decyzja została podjęta, a ostateczny głos należał do mnie, i nie zamierzam się tego wypierać.

Co do zastrzeżeń odnośnie trudności krosu, to trzeba powiedzieć, że był on odpowiedni do poziomu reprezentowanego przez większość zawodników; tylko niewielka część nie ukończyła przebiegu. Trasa krosu była zresztą konsultowana z trenerem, p. **Mirosławem Szląpką**, który ją zaaprobował. Na marginesie dodam, że część zawodników nie była przygotowana do pokonywania przeszkód szerokich, a jedynie wysokich (ewentualnie wysoko-szerokich), co oznacza, że w ogóle nie była przygotowana do zawodów typu skokowego.

Niewątpliwie najjaśniejszym punktem zawodów była postawa plut. **Roberta Plocha** ze Szwadronu Kawalerii WP, który swoją postawą (sam zgłosił się do mnie przyznając się, że ominął punkt obowiązkowego przejazdu), pokazał najlepsze wzory honorowego postępowania. Zostało to zresztą dostrzeżone zarówno przez Komisję Sędziowską, jak i zawodników, którzy dodatkowo złożyli wniosek o nagrodzenie plutonowego **Roberta Plocha** nagrodą fair play. Dodam jeszcze, że Pan Plutonowy zdecydowanie wyróżniał się, jeśli chodzi o traktowanie konia, którego dosiadał. Wspaniała kawaleryjska postawa!

Na zakończenie pragnę przeprosić wszystkich, których w jakikolwiek sposób uraziłem w czasie tegorocznego Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich i podziękować tym, którzy wkładali swój wysiłek w organizację tej wspaniałej uroczystości. Przepraszam, dziękuję, i po 15 latach służby w Kawalerii Ochotniczej udaję się do rezerwy.

Ku chwale kawalerii!

Jakub Kolańczyk

*Zawody w klasyfikacji ogólnej wygrał **Paweł Papis** (ubiegłoroczny zwycięzca) ze Szwadronu Kawalerii 3. Batalionu Zabezpieczenia Dowództwa Wojsk Lądowych, drugie miejsce zajął **Adam Śliwa** z 7. Strzeleckiej Drużyny Harcerskiej im. płk Beliny-Prażmowskiego ZHR, a trzecie **Roman Kusz** z Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W klasyfikacji drużynowej o Nagrodę Przechodnią im. ppłk Jerzego Witalisa Kubickiego również najlepiej spisali się przedstawiciele Wojska Polskiego **Paweł Papis** oraz **Robert Ploch**. Pisząc o zawodach Militari, na uwagę zasługuje jeszcze fakt, iż w tym roku po raz pierwszy brali udział przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Tym razem nie brali udziału w konkurencjach władania białą bronią, ale według mnie, w przyszłym roku mają realne szanse na zwycięstwo. Cieszy fakt coraz liczniejszego udziału przedstawicieli współczesnych jednostek mundurowych w zawodach kawaleryjskich. (ŁW)*

## 6. Święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich - XX Dni Ułana. Regionalne Zawody Kawalerii Harcerskiej

Zakończyły się jubileuszowe XX Dni Ułana w Poznaniu. Impreza towarzysząca Świętu 15. Pułku Ułanów Poznańskich, zorganizowana z wielkim rozmachem, uznana przez media wydarzeniem weekendu w regionie. Na tegoroczne obchody składały się XV Ogólnopolskie Zawody Militarii, Regionalne Zawody Kawalerii Harcerskiej i II Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej.

Po raz pierwszy równoległe z rozgrywanymi Militarii, młodzi kawalerzyści - harcerze rywalizowali w ramach Regionalnych Zawodów Kawalerii Harcerskiej, stanowiących "pierwszy krok Militarii". Głównym celem tych zawodów była promocja dorobku harcerzy konnych w Polsce, ukazanie społeczeństwu tego co wypełnia życie młodego człowieka do tego stopnia, że staje się to jego pasją, alternatywą dla konsumpcyjnego trybu życia, a zarazem sposobem na harcerskie „bycie coraz lepszym”.

Konni Skauci stanęli przed trzema wymagającymi próbami.

**Próba Strzelania;** pozycja stojąc, odległość 10 m, tarcza olimpijska, broń pneumatyczna typu SLAVIA.

Konkurencja ta okazała się dla konnych skautów bardzo wymagająca, gdyż szybko się okazało, że spora część zawodników jeszcze długo musi trenować tę dziedzinę kawaleryjskiego rzemiosła. Po pierwszej próbie prowadził dh Piotr Walter reprezentujący Harcerski Klub Sportowy EQUITES, który zdeklasował rywali wyprzedzając drugiego w tej konkurencji Krzysztofa Głowackiego z 7. Strzeleckiej Drużyny Harcerzy w barwach Pułku 3. Ułanów Śląskich o 18 punktów. W próbie tej zawiódł dotychczasowy faworyt dh Michał Klatkiewicz, co w efekcie końcowym, nie pozwoliło mu na uplasowanie się w czołówce zawodów.

**Próba Ujeżdżeniowo – Skokowa.**

Konkurencja, której zawodnicy obawiali się najbardziej, gdyż młodzi kawalerzyści startowali na koniach losowanych. W tej ambitnie ułożonej próbie należało się wykazać nie tylko umiejętnością sprawnego i dokładnego powodowania koniem, ale też sporymi umiejętnościami skokowymi, co przy nie zawsze „chętnych” do skoków rumakach okazało się nie lada wyzwaniem.

Próbę zdecydowanie wygrał dh **Jakub Marcinkowski** reprezentujący HKS EQUITES, drużynowo 33 Kawaleryjskiej Drużyny Harcerskiej, kończąc przejazd w najlepszym stylu, zgromadził o 30 punktów karnych mniej niż drugi wówczas **Piotr Walter**, co pozwoliło co niektórym przypuszczać, że losy rywalizacji zostały przesądzone.

**Próba sprawnościowa** – czyli harcerska „rąbka”; próba polegająca na wykonaniu cięć i pchnięć szablą.

Konkurencja ta okazała się próbą decydującą. Zbyt pewny siebie dotychczasowy lider klasyfikacji, pozwolił na zbyt wiele swojemu rumakowi, uniemożliwiając sobie poprawne wykonanie ćwiczeń i gromadząc 60 punktów karnych. Jednocześnie bezbłędny przejazd dh **Michała Marcinkowskiego** również reprezentującego HKS EQUITES, pozwolił mu nadrobić starty z próby ujeżdżeniowo - skokowej.

Uczestników i zwycięzców udekorował płk dypl. **Wiesław Michnowicz**, Dowódca 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, podczas festynu na poznańskiej Cytadeli, który był ostatnim akcentem, Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich i jubileuszowych XX DNI UŁANA.

### Wnioski

Rywalizacja podczas Regionalnych Zawodów Kawalerii Harcerskiej okazała się niezwykle zacięta, a przy dobrym poziomie wyszkolenia jaki reprezentowali młodzi zawodnicy, losy zwycięstwa ważyły się do ostatniej chwili.

Prym w czasie zawodów wiodli gospodarze, spychając gości do roli drugoplanowej, w tym zawodników z 7. Strzeleckiej Drużyny Harcerzy w barwach Pułku 3. Ułanów Śląskich, uchodzących za faworytów imprezy, na co jednak znaczący wpływ miały losowania koni. Na owoce tak skutecznej promocji harcerzy konnych nie trzeba było długo czekać. Zaraz po zakończeniu imprezy z różnych stron płynęły słowa uznania i podziękowania dla skautów uczestniczących w zawodach i całej rzeszy tych, którzy ciężką harcerską pracą i ambicją przyczynili się do organizacji XX Dni Ułana, w tym Regionalnych Zawodów Kawalerii Harcerskiej.



To dzięki wam, obchodzone w ramach Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich po raz dwudziesty Dni Ułana, mogły się odbyć i osiągnąć taki sukces.

Słowa uznania i podziękowania kierujemy też do tych wszystkich firm i instytucji, oraz jednostek harcerskich, którzy finansowym lub rzeczowym wsparciem pozwolili na organizację Regionalnych Zawodów Kawalerii Harcerskiej. Na szczególną uwagę zasługuje tu Dworek Jeździecki Bolesławiec, Sklep Jeździecko – Myśliwski TROK w Mosinie, firma CAMOUFLAGE z Poznania, 174. PDH „Hetman” , 64. PDH „UŁANI” i 160. PDH „Kaduceusz”. Wasza wiara w młodych ludzi otworzyła im nowe perspektywy.

Pozostaje mieć tylko nadzieje, że w przyszłości harcerze – kawalerzyści jeszcze liczniej przybędą do grodu Przemysława i połączą siły zapominając o różnicach i dawnych nieporozumieniach. Wam wszystkim, mających swój udział w tym przedsięwzięciu serdecznie dziękuję.!

Marcin Szkapka  
Prezes Zarządu Harcerskiego  
Klubu Sportowego EQUITES

### Ostateczna klasyfikacja

#### REGIONALNYCH ZAWODÓW KAWALERII HARCERSKIEJ

|                           |                   |  |
|---------------------------|-------------------|--|
| 1. dh Piotr Walter        | 73,2 pkt. Karne   | Harcerski Klub Sportowy EQUITES, 33. KDH |
| 2. dh Michał Marcinkowski | 92,05 pkt. Karne  | Harcerski Klub Sportowy EQUITES, 33. KDH |
| 3. dh Jakub Marcinkowski  | 112,6 pkt. Karne  | Harcerski Klub Sportowy EQUITES, 33KDH   |
| 4. dh Krzysztof Głowacki  | 128,5 pkt. Karne  | 7. Strzelecka Drużyna Harcerzy ZHR       |
| 5. dh Michał Klatkiewicz  | 135,2 pkt. Karne  | Harcerski Klub Sportowy EQUITES, 33. KDH |
| 6. dh Mateusz Anioła      | 143,2 pkt. Karne  | 33. Kawaleryjska Drużyna Harcerska       |
| 7. dh Tomasz Kałuża       | 144,05 pkt. Karne | 7. Strzelecka Drużyna Harcerzy ZHR       |
| 8. dh Stanisław Kuc       | 166,5 pkt. Karne  | 7. Strzelecka Drużyna Harcerzy ZHR       |
| 9. dh Jerzy Molenda       | rezygnacja        | 7. Strzelecka Drużyna Harcerzy ZHR       |

#### 7. XX Dni Ułana. II Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej

W roku 2003, przy okazji poznańskich Dni Ułana, zorganizowaliśmy I Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej, który miał być formą rozbudowania i uzupełnienia programu Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Chcieliśmy stworzyć warunki, w których będzie możliwa plenerowa prezentacja sprzętu i umundurowania różnych formacji z okresu II wojny światowej. Wcześniej próbowaliśmy osiągnąć to zamierzenie angażując ludzi niezwiązanych emocjonalnie z historią jednostek, w których barwach wystąpili. Ponieważ ten pomysł nie w pełni się sprawdził, postanowiliśmy zaprosić członków grup zorganizowanych. Tym razem zamiar został osiągnięty, choć wiele detali imprezy wymagało dopracowania lub zmiany.

Po rocznej przerwie i odwiedzeniu wielu podobnych imprez, w tym zagranicznych, postanowiliśmy spróbować jeszcze raz. Całkowicie zmieniliśmy koncepcję spotkania. Tworząc program postaraliśmy się zapewnić maksimum atrakcji dla uczestników tak, aby to oni mogli decydować co zobaczą, i w czym będą uczestniczyć. Było oczywiście kilka punktów „obowiązkowych”, ale podstawowym założeniem było zastąpienie prezentacji z gatunku „małpki w zoo”, wersją „pobawmy się razem”. Wyszło. Powiem nawet nieskromnie, że wyszło zdecydowanie. Polecam gorąco takie ujęcie programu wszystkim, którzy mają ambicję organizować podobne zloty.

Pierwszym sukcesem byli uczestnicy. Przyjechało nieco ponad 70 osób, przy czym w całości programu uczestniczyło około 60 ludzi. Należeli oni do kilku zaproszonych grup rekonstrukcyjnych – znanych lub poleconych, a co najważniejsze, sprawdzonych przed imprezą. Osoby nie zrzeszone zostały oddane pod opiekę i komendę szefów większych jednostek. Najliczniejszymi gośćmi imprezy byli przedstawiciele następujących stowarzyszeń: GRH 7. Batalionu Rozpoznawczego 4. Dywizji Pancerniej (nasi Niemcy), Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej PSZ – GRH 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej „Najkrótszą drogą”, Klub Żołnierzy Rezerwy LOK – GRH 1. Samodzielnej Kompanii Commando, GRH „Odwach” – sekcja piechoty z września 1939 roku oraz sekcja w barwach 1. Dywizji Pancerniej gen. Maczka. Poza tym pojawili się rekonstruktorzy w barwach 12. Pułku Ułanów Podolskich PSZ, 5. Kresowej Dywizji Piechoty PSZ, różnych jednostek niemieckich i brytyjskiego regimentu pilotów szybowcowych.

Zlot rozpoczął się w piątek 22 kwietnia. Na ten dzień przewidzieliśmy jedynie wieczorek integracyjny z pokazem slajdów i filmów (zdominowany przez GRH 7. Bat. Rozp.) oraz „doekwipowanie” uczestników sprzętem wypożyczonym przez firmę Hero Collection. Dobre warunki noclegowe (w tym prysznic z ciepłą wodą!!!) zawdzięczaliśmy gościnie udzielonej przez Społeczne Gimnazjum „Dębinka” w Poznaniu.

Dzień drugi rozpoczęliśmy krótkim apelem. Pomimo nieprzespanej nocy towarzystwo wyglądało świeżo i bojowo – aż miło było popatrzeć. Po zapakowaniu się do podstawionego autobusu, uczestnicy Zlotu pojechali do Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych, którego Dowódca, p. płk dr Stefan Filary, umożliwił nam zwiedzenie Muzeum Broni Pancerniej. Warto było je odwiedzić, by zobaczyć z bliska jedną z największych w Polsce i najciekawszych kolekcji pojazdów pancernych używanych w Wojsku Polskim.

Na naładowanych pozytywną energią, zlotowiczów czekał następnie bieg terenowy przygotowany przez członków GRH „Commando”, stanowiący małą próbkę „małpiego gaju”, w którym szkolono żołnierzy polskich i alianckich jednostek specjalnych w okresie II wojny światowej. Trasa biegu wiodła wzdłuż brzegów Jeziora Rusałka z Golecina na teren Centrum Wyszukolenia Jeździeckiego Hipodrom Wola, gdzie miały się odbyć pokazy. Ich najważniejszymi elementami były pozoracje dwóch potyczek: z roku 1939 i 1944. Za efekty pirotechniczne odpowiedzialni byli żołnierze oddelegowani przez Dowódcę 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej z Wędrzyna p. płk. dypl. Wiesława Michnowicza, którzy znakomicie wywiązali się z zadania.

Pierwszą pozoracją był atak żołnierzy PSZ na biwak pododdziału niemieckiej piechoty zmotoryzowanej. Scenariusz potyczki był ahistoryczny, ponieważ nigdy polscy spadochroniarze i komandosowie nie walczyli wspólnie, do tego wspierani przez żołnierzy 1. Dywizji Pancerniej, ale nie to było najważniejsze. Dając upust fantazji spełniliśmy marzenia Polaków z I i II Korpusu, którzy walcząc ramię w ramię chcieli dotrzeć z bronią w rękę do Kraju. Po kilkunastu minutach tłumnie zgromadzeni widzowie obejrzeni epizod oparty na wydarzeniach z września 1939 roku, kiedy to oddziały Armii „Poznań” po bitwie nad Bzurą starały się przebić w stronę Warszawy. W pierwszej scenie pododdział polskiej piechoty wpadł w niemiecką zasadzkę i został wzięty do niewoli. Następnie na pozycję niemiecką spadła nawała artyleryjska stanowiąca przygotowanie do polskiego natarcia, które wykonała kawaleria przebijająca się z okrażenia w szyku konnym. Szarża około siedemdziesięciu koni była punktem kulminacyjnym, a jednocześnie zakończeniem pokazów na ten dzień. Wieczorem czekał nas udział w capstrzyku ulicami Poznania oraz Apelu Poległych pod pomnikiem 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Trzeba przyznać, że nasi goście dowiedli, że nie tylko w polu prezentują się świetnie. Po powrocie do bazy zasiedliśmy do ogniska, przy którym długo w noc snuto opowieści o doświadczeniach z różnych imprez i planach na przyszłość.

Rankiem trzeciego dnia Zlotu, na teren Bazy zjechały zabytkowe pojazdy wojskowe, które miały stać się naszym podstawowym środkiem transportu. Po sformowaniu kolumny ruszyliśmy do centrum Poznania. Tam połączyliśmy się z kolumną konną liczącą ponad 100 jeźdźców i wraz z nią przededefilowaliśmy w okolice Starego Rynku. W czasie, gdy pod pomnikiem pułku odbywały się oficjalne uroczystości z udziałem Pana Prezydenta **Kaczorowskiego**, większość uczestników Zlotu udała się do Muzeum Powstania Wielkopolskiego, a zbiorczy pododdział reprezentacyjny składający się z komandosów i spadochroniarzy stanął przy Wielkopolskim Muzeum Wojskowym, gdzie Prezydent miał oddać pokłon sztandarowi 15. Pułku Ułanów. Trochę zżerała nas trema, bowiem nikt nie miał do tej pory styczności z tak sławną postacią, ale staraliśmy się spełnić zadanie jak najlepiej. Udało się to wyśmienicie. Najlepszą nagrodą był mocny uścisk dłoni jakim Pan Prezydent podziękował za naszą obecność dowódcy podod-

działu. Doskonale spisali się też koledzy z GRH „Odwach” pełniący w tym momencie funkcję żandarmerii i zabezpieczający wspólnie z policją przejście dla gości oraz nasze tyły przed napierającym tłumem.

Po przybyciu na teren Cytadeli poznańskiej uczestnicy Zlotu zostali przedstawieni zgromadzonej publiczności, a następnie wzięli udział w prezentacji „Żywe muzeum” będącego częścią pikniku historycznego. Polegała ona na takim eksponowaniu sprzętu i umundurowania (w większości oryginalnego lub będącego doskonałymi replikami), ażeby widzowie mogli o wszystko zobaczyć, zadać każde pytanie i niemal wszystkiego dotknąć. Jednocześnie członkowie grup mogli zwiedzić w Muzeum Uzbrojenia ciekawą ekspozycję poświęconą broni używanej w Wojsku Polskim w okresie II wojny światowej. Około godziny 15.00 rozpoczęły się pokazy dynamiczne stanowiące moment kulminacyjny pikniku. Na początek „Niemcy” i PSZ zaprezentowali rekonstrukcję boju spotkaniowego dwóch pododdziałów zmotoryzowanych. Tradycyjnie „nasi wygrali”, ale nie było lekko. Po krótkiej przerwie rozegrał się akt drugi przygotowany na kanwie wydarzeń z września 1939 roku. Po nieudanym ataku polskiej piechoty, na niemieckie pozycje wyszła szarża kawalerii. Ostateczne zwycięstwo znów przypadło w udziale Polakom. Pozostaje żałować, że w historii nie zawsze bywało tak pięknie. Ważnym elementem pokazów był komentarz opisujący widzom wszystko, czego byli świadkami. Dzięki temu każde działanie naszych „aktorów” było zrozumiałe nawet dla największych laików.

Zlot zakończył się sukcesem, choć dzięki złośliwości przedmiotów martwych kilka detali nie w pełni spełniło nasze oczekiwania. Co jednak najważniejsze, bawiliśmy się wszyscy doskonale, a jednocześnie pokazaliśmy mieszkańcom Poznania odrobinę historii w nieco niekonwencjonalnym stylu. Jeśli udało nam się kogoś zainteresować ruchem rekonstruktorskim lub pokazać z bliska coś, co do tej pory było znane jedynie z obrazka lub muzealnej gabloty – to powodzenie jest podwójne.

Adam Bech

## **II. Z nadesłanych wyrazów uznania**

### **Sztab Generalny WP**

**Szef**

**Generalnego zarządu Wsparcia – P7**

*Tam gdzie byliście, byliście doskonali – i historia lwia część zwycięstw wam przypisać musi. W tej dziedzinie jesteście najlepszym pułkiem jaki znam, mówię wam to szczerze i otwarcie. Marszałek Józef Piłsudski*

Mam zaszczyt przekazać na ręce Pana Prezesa serdeczne gratulacje i pozdrowienia dla wszystkich weteranów i przyjaciół – tak wielce zasłużonego dla Polski, a w tym dla sił zbrojnych Pułku.

Pelen szacunku dla całokształtu Waszego dorobku, wyrażam szczególny podziw i uznanie za trud i wysiłek jaki włożyliście w odzyskanie wolności i niepodległości Ojczyzny.

W całej swojej długoletniej historii realizowaliście rzetelnie i efektywnie zadania, wykazując ogromny patriotyzm i oddanie naszej Ojczyźnie.

W tak wyjątkowym Dniu, życzę Panu oraz członkom Towarzystwa dalszych sukcesów i satysfakcji w służbie dla Polski, skutecznej realizacji zamierzeń i aspiracji życiowych, dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Z poważaniem

( – ) *gen. dyw. Jerzy Baranowski*

Warszawa 22 kwietnia 2005 r.

**Marszałek**

**Województwa Wielkopolskiego**

Z przyjemnością przyjmuję członkostwo w Komitecie Honorowym Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich – Dni Ułana’2005.

Doceniając patriotyzm i poświęcenie Ułanów Poznańskich oraz ich ogromne zasługi w walce o niepodległość narodu polskiego, z wielką aprobatą odnoszę się do corocznie organizowanego Święta. Ma ono szczególne znaczenie zarówno dla członków jednostki, jak i młodego pokolenia, które nie doświadczyło bezpośrednio czasów wojny i okupacji. Uroczystość stanowi formę kultywowania historii, uczczenia pamięci osób walczących o wolność Ojczyzny i rodaków, a także pielęgnowania długich i pięknych tradycji 15. Pułku. Godne podkreślenia i przypomnienia są liczne, ważne odznaczenia przyznane jednostce, z których najważniejszym jest Srebrny Krzyż Orderu Wojennego „Virtuti Militari”.

Sądzę, iż bogaty program obchodów przyciągnie zarówno wiernych sympatyków Pułku, jak i wielu mieszkańców Poznania. Na Pana ręce, Szanowny Panie Prezesie, składam serdeczne gratulacje, wyrazy uznania oraz najlepsze życzenia powodzenia w realizacji planów i zamierzeń, dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku  
( – ) *Stefan Mikołajczak*

**Komendant**  
**Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych**  
**im. Stefana Czarnieckiego**

„...Gratuluje cennej inicjatywy, która przyczyniać się będzie do dalszego rozwoju Towarzystwa, a co za tym idzie, sławienia imienia 15. Pułku Ułanów...”

( – ) *plk dr Stefan Filary*

**Stowarzyszenie**  
**Polski Klub Kawaleryjski**

W związku z przypadającym w dniu 23 kwietnia Świętem Pułkowym Ułanów Poznańskich oraz w przeddzień XX-tych „Dni Ułana”, jako nieodłącznej części obchodów Święta 15. Pułku Ułanów, proszę przyjąć życzenia pomyślności i wytrwałości w dążeniach chlubnego krzewienia i kontynuowania polskich tradycji kawaleryjskich.

Pragnę w tym miejscu dodać, iż jako członek Towarzystwa żywię autentyczną nadzieję na to, że obecnie będę mógł wznowić, po kilkuletniej przerwie, bardziej ściśle i częstsze kontakty oraz współpracę z Towarzystwem na niwie krzewienia tradycji 15. Pułku Ułanów Poznańskich, jak i całej spuścizny kawalerii i jazdy polskiej.

Prezes Zarządu PKK  
( – ) *mjr mgr inż. Marek Dragon*

**III. Buzdygan - nagroda przechodnia dla najlepszej ekipy na XV jubileuszowe Militari Poznań‘ 2005**

Po raz pierwszy w historii zawodów kawaleryjskich Militari w Poznaniu zwycięska ekipa otrzymała piękny „Buzdygan”, nagrodę przechodnią imienia ppłk. Jerzego Witalisa Kubickiego, najstarszego oficera 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Nagrodę ufundowali córka i synowie Pułkownika celem podkreślenia wagi pracy zespołowej i uhonorowania najlepszej ekipy, którą okazał się w tym roku Szwadron Kawalerii Wojska Polskiego.

Ufundowany Buzdygan oprócz podniesienia atrakcyjności zawodów Militari, przyczyni się również do rozpowszechnienia w kraju pięknych tradycji 15. Pułku Ułanów Poznańskich, a także ludzi, którzy Pułk tworzyli i walczyli w jego szeregach o wolność i niepodległość Polski.

AS

#### IV. Uroczystość w Szkole Podstawowej Nr 77 z okazji Święta Patrona - 15. Pułku Ułanów Poznańskich

W sobotę 23 kwietnia w naszej Szkole odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom Konkursu Wiedzy o Patronie dla klas trzecich. Nagrody ufundowane przez dyrekcję Szkoły, Towarzystwo Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich i p. **Wojciecha Wośkowiaka**, przewodniczącego Rady Osiedla Św. Łazarz.

Uroczystość rozpoczęło wprowadzenie Proporca Szkoły, a po odśpiewaniu przy akompaniamencie pianina Hymnu Państwowego, przemówiła p. Dyrektor **A. Konarska**. Potem nastąpiło wręczenie nagród. Pierwsze miejsce zajął **Filip Śnieguła**, drugie **Małgorzata Jastrzębska**, a trzecie **Jędrzej Drobnik**; były także dwa wyróżnienia. Wszyscy oprócz nagród otrzymali od Towarzystwa dyplomy, które wręczył wiceprezes **Krzysztof Kubicki** wraz z **Weroniką Miętkiewską**, zastępcą sekretarza Zarządu Towarzystwa. Na koniec szkolny zespół artystyczny wystąpił z pięknym programem poetycko-wokalnym.

W konkursie wzięło udział 31 uczniów, a jego organizatorem po raz kolejny była p. **Jadwiga Kubiak**, której wyrażamy słowa uznania i serdecznie dziękujemy.

KKb

*(Tego samego dnia, przed południem, w Liceum w Luboniu odbyły się finały Międzyrodowiskowego Konkursu Wiedzy o ppłk. Zbigniewie Kiedaczu. Wobec braku sprawozdania, Redakcja „Piętnastaka” tylko odnotowuje ten fakt dla pamięci).*

#### V. Konsekracja kościoła garnizonowego w Wędrzynie

W niedzielę, 15 maja, w Wędrzynie, miejscu stacjonowania 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej im. gen. broni Władysława Andersa, miała miejsce piękna uroczystość poświęcenia i konsekracji kościoła garnizonowego p. w. św. Sebastiana. Organizatorem uroczystości była parafia wojskowa z miejscowym proboszczem, ks. ppłk. **Sławomirem Niewęglowskim**, a obrzędem przewodniczył JE ks. gen. bryg. **Tadeusz Płoski**, Biskup Polowy WP. Uroczystość zgromadziła nie tylko mieszkańców Wędrzyna, ale i duże grono zaproszonych przedstawicieli władz, wojska i licznych kapelanów. Dawno nie widzieliśmy w Wędrzynie tylu generałów; był wśród nich nawet generał lotnictwa z Poznania, p. gen. bryg. pil. dr **Anatol Czaban**, dowódca 2. Brygady Lotnictwa Taktycznego.

Liturgia konsekracji, to w naszym Kościele wyjątkowy obrzęd, pełen wymowy; początkowo odbywający się bez światła, aż do momentu poświęcenia, po którym kościół dopiero rozjarza się wszystkimi światłami, podobnie, jak podczas Mszy rezurekcyjnej. Po tych przeżyciach goście przeszli do skądinąd znajomej sali w klubie garnizonowym, do jak zwykle doskonale zastawionego stołu. Były przemówienia, życzenia i wspomnienia, jak to budowano wspólnie wędryńską świątynię (wcale liczne grono jej budowniczych otrzymało w kościele z rąk ks. Biskupa specjalne dyplomy z podziękowaniami). Wystąpił także Prezes Towarzystwa, ale zamiast wspomnień, tym razem padły gorzkie słowa o zamierzonym rozwiązaniu Brygady. Korzystając z obecności ks. Biskupa, Prezes zwrócił się do niego z bardzo osobistym apelem o pomoc w ratowaniu Brygady. Na jaki grunt padły te słowa, zobaczymy.

Dzięki uprzejmości kol. **Jurka Budzyńskiego**, który ofiarował swoje umiejętności kierowcy, Towarzystwo obok Prezesa urzędującego reprezentował Prezes Honorowy, p. ppłk **Edmund Majewski** z małżonką; ze swoją małżonką był także kol. Budzyński.

TRJ

#### VI. Migawki z zakończenia roku szkolnego 2004/2005

1. W Liceum Ogólnokształcącym im. ppłk Zbigniewa Kiedacza w Luboniu

W czwartek, 23 czerwca 2005 r. w godzinach popołudniowych, odbyło się pożegnanie maturzystów i rozdanie świadectw licealistom z klas I i II w sali Hotelu Jana III Sobieskiego w Luboniu. Z tej okazji zostali zaproszeni: przedstawicielka Rady Powiatu Poznańskiego, pani Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 w Luboniu, uczestnik walk o Monte Cassino ppłk **Edmund Majewski** z małżonką oraz członkowie Zarządu Towarzystwa z prezesem **Tadeuszem Jeziorowskim** na czele. Po wprowadzeniu Pocztu Proporcowego i odśpiewaniu Hymnu Państwowego, były wystąpienia członków dyrekcji LO i zaproszonych gości, a następnie zostały wręczone świadectwa ukończenia liceum (wyniki matur przeprowadzonych w nowym systemie jeszcze nie nadeszły). Przy okazji dowiedzieliśmy się, że p. **Marek Krzywani** odchodzi ze stanowiska Dyrektora Liceum a nowym Dyrektorem została p. **Izabela Szafrąnska**, dotychczasowy Wicedyrektor. Wymienionym osobom życzymy wielu sukcesów i jeszcze lepszej współpracy z Towarzystwem. Przekazanie Proporca uczniom klasy III przez odchodzących absolwentów i odegranie Marsza 15. Pułku Ułanów Poznańskich zakończyło część oficjalną uroczystości.

W części nieoficjalnej były występy kabaretu uczniów LO a potem gości i grono pedagogiczne zaproszono na kielich szampana i obiad w miłej, rodzinnej atmosferze.

## 2. W Szkole Podstawowej Nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich

W piątkowy ranek 24 czerwca br. miało miejsce uroczyste zakończenie roku szkolnego 2004/2005. Z uwagi na brak dużej auli uroczystość przeprowadzono w trzech grupach: o 8.00 klasy V i VI, o 9.30 klasy III i IV oraz o 11-ej klasy I, II i zerówka.

W pierwszych dwóch grupach porządek był podobny: najpierw wejście Pocztu Proporcowego, potem odśpiewanie Hymnu Państwowego, przemówienie p. Dyrektora, **Alicji Konarskiej**, sprawozdanie pana od wf, wystąpienia gości, wręczenie nagród, wyróżnień i świadectw uczniom, wręczenie listów pochwalnych i wyróżniających za pracę społeczną rodzicom, w końcu wyprowadzenie Proporca przez nowy poczet z klas piątych, po uprzednim, uroczystym przekazaniu go przez absolwentów Szkoły. A potem część artystyczna, jak zwykle świetnie opracowana i przygotowana, i znakomicie wykonana przez zespół uczniowski. Wszyscy młodzi wykonawcy byli bardzo dobrzy, ale jedna dziewczyna, **Agnieszka Kardasz** szczególnie „błyszczała”, wszystko co robiła było świetne, z grą na pianinie i gitarze włącznie.

Niestety, trzeciej grupie – najmłodszym dzieciom, nie towarzyszył Proporzec Szkoły. Po prostu Rodzice zabrali do domu dzieci z pocztu proporcowego! I jak tu uczyć szacunku dla szkolnych symboli!

Towarzystwo reprezentowali: od 8.00 aż do 11.00 wiceprezes Zarządu **Krzysztof Kubicki**, ponadto o 8.00 była **Weronika Miętkiewska**, zastępca sekretarza Zarządu (dzień po zwycięskiej obronie pracy licencjackiej; serdecznie gratulujemy!), a o 9.30 niezawodny gospodarz Towarzystwa, **Jerzy Budzyński**. W swych wystąpieniach wiceprezes wskazywał na punkty współpracy Towarzystwa ze Szkołą, jak wspólne wyjazdy autokarowe dwa razy w roku, organizowanie konkursów wiedzy o Patronie i nadanie Szkole podczas tegorocznych obchodów Święta Pułkowego Godła Honorowego. Przekazał też gratulacje za dobre wyniki tak uczniom, jak i gronu pedagogicznemu, a w końcu życzenia pięknych wakacji i wszelkiej pomyślności.

KKb.

## VII. Odwiedziny u Ułana Poznańskiego

W dniu 4 lipca br. członkowie Zarządu, wiceprezes **Krzysztof Kubicki** oraz gospodarz Towarzystwa, **Jerzy Budzyński** złożyli wraz z Prezesem wizytę jednemu z naszych najstarszych członków, mieszkającemu w Pobiedziskach por. **Witoldowi Szyfterowi**. Pan Porucznik oczekiwał gości wraz z Rodziną, córką z mężem oraz wnuczką **Sywią Goszczyńską**, członkiem Towarzystwa. Dojechał także wnuk **Jack Goszczyński**, doktorant Akademii Rolniczej, być może za niedługo także nasz członek. Pan Porucznik obdarzony wiązanką kwiatów w pułkowych barwach, odwzajemnił się smakowitymi ciasteczkami... w tych samych kolorach. Sympatyczna rozmowa na przeróżne tematy toczyła się wartko i wszyscy to spotkanie zachowamy we wdzięcznej pamięci. Zarząd jak zwykle skorzystał z Budzikowego pojazdu. Dla niewtajemniczonych – Budzik, to **Jurek Budzyński**

TRJ

## VIII. Pocztówka z naszym Orłem sztandarowym

Dzięki zaangażowaniu pełnego zyczliwości grona osób, Członkowie Towarzystwa i Goście, którzy uczestniczyli w obchodach Święta Pułkowego, otrzymali pamiątkową pocztówkę przedstawiającą Orła sztandarowego Ułanów Poznańskich. Mamy do dyspozycji piękną kartę pocztową, którą załączyliśmy do niniejszego numeru „Piętnastaka”, aby wszyscy nasi Członkowie i Przyjaciele mogli nacieszyć nią oczy.

Zacząło się od fotografii Orła w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym wykonanej z inicjatywy p. **Moniki Łaczyńskiej** ze Szczecina, której studio graficzne otrzymało zlecenie z Kancelarii Senatu na wykonanie na rok 2005 kalendarza z orłami polskimi. Wyjątkowej urody zdjęcie wykonał p. **Sławomir Borek**, jej współpracownik. Na naszą prośbę Autor fotografii wyraził zgodę na jej powielenie przez Towarzystwo, odstępując od swych praw majątkowych, a p. płk **Jacek Macyszyn**, Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, które jest właścicielem Sztandaru, zgodził się z kolei na bezpłatne wykorzystanie zdjęcia do druku. Na prośbę p. **Łaczyńskiej** przygotował pocztówkę do druku (także bezpłatnie) p. **Rajmund Dopierała** i wreszcie dzięki p. **Joannie Frankiewiczowej** (również bezinteresownie), pocztówka ujrzała światło dzienne w drukarni WiS w Poznaniu.

Wszystkim Państwu Towarzystwo składa za ten trud i wspaniałomyślność serdeczne dzięki – ku Chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!

TRJ

## IX. Nowi członkowie:

Nr kol. **321** p. **Ewa Łęcka-Francuzik** z Mosiny, sympatyk jeździectwa, uczestniczka uroczystości Święta Pułku-Dni Ułana. Ze stażem od dnia 5 czerwca 2005 r.

Nr kol. **322** p. **Zbigniew Francuzik** z Mosiny, interesuje się historią kawalerii, jest instruktorem jeździectwa i sympatykiem Towarzystwa. Ze stażem od dnia 5 czerwca 2005 roku.

KKb

## X. Z żałobnej karty...

✠ Dnia 24 czerwca 2005 r. zmarła w Poznaniu w wieku 91 lat ś. p. dr **Zofia Skorupska**, starszy kustosz dyplomowany, długoletni pracownik Biblioteki Kórnickiej PAN, w latach 1975-76 pełniła obowiązki jej dyrektora. Była wdową po oficerze 15. Pułku Ułanów Poznańskich rtm. Szymonie Skorupskim. Uczestniczyła w zebraniu założycielskim Towarzystwa 23 kwietnia 1991 r., i choć do Towarzystwa nie wstąpiła (co natomiast uczynił jej syn, **Bolesław Skorupski**, hojny sponsor Towarzystwa), żywo interesowała się naszymi sprawami. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pogrzeb odbył się na Cmentarzu Junikowskim we wtorek, 28 czerwca, a Towarzystwo reprezentował wiceprezes **Krzysztof Kubicki** i członek Zarządu **Jerzy Budyński**.

✠ Dnia 17 czerwca 2005 r. zmarł w Warszawie w wieku 86 lat i spoczął na Cmentarzu Powązkowskim **Jan Lutostański** z Nieborzyna, porucznik rezerwy 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich. Absolwent XII rocznika (1937-1938) Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu, którą wraz z bliźniakiem Jerzym ukończył w stopniu kaprała podchorążego z przydziałem do 7. PSK. Walczył w barwach swego Pułku we wrześniu 1939 w 1. szwadronie, potem w szeregach Armii Krajowej w Powstaniu Warszawskim w 1944 r. Dwukrotnie ciężko ranny (po raz pierwszy 11 IX 1939), za wrześniowe walki odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Za pośrednictwem „Piętnastaka” żegnają Zmarłego Koledzy z Wielkopolskiej Brygady Kawalerii.

KKb & TRJ

## XI. Od Zarządu Towarzystwa

Wszystkim naszym Członkom i Sympatykom życzymy udanych wakacji i odpoczynku prosząc, by i w zabawie nie zapominać o Rodzinie Pułkowej. Jeżeli w swoich urlopowych wędrówkach spotkacie się Państwo z pamiątkami kawaleryjskimi, odwiedźcie miejsca związane z historią polskiej kawalerii, spróbujcie napisać do nas o tym. Łamy „Piętnastaka” to przecież Wasze łamy!

*Redakcja „Piętnastaka” dziękuje p. Prezesowi **Tadeuszowi Jeziorowskiemu** za bardzo dużą pomoc przy redagowaniu tego numeru naszego biuletynu.*

---

### Sponsorzy „Piętnastaka”



### "Ku Chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!"

**Redakcja:** Michał Przybylski (red. nacz.), Agata Walter (zastępca), Olga Kałużyńska, Weronika Miętkiewska, Wojciech Tere-dowski

**Autorzy tekstów:** Adam Bech, Tadeusz Jeziorowski (TRJ), Jakub Kolańczyk, Krzysztof Kubiki, (KKb), Alina Sokołowska (AS), Marcin Szłapka, Lukasz Walter (ŁW)

**Skład i druk:** Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k/ Poznania.

**Siedziba redakcji:** Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k/ Poznania, ul. Armii Poznań 27, [zaoczne@liceumkiedacza.poznan.pl](mailto:zaoczne@liceumkiedacza.poznan.pl); [www.liceumkiedacza.poznan.pl/pietnastak](http://www.liceumkiedacza.poznan.pl/pietnastak)

Zastrzega się prawo zmian i skracania tekstów; materiałów nie zamówionych nie zwracamy.